



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

13 kwietnia 2020

Sezon wyników

**WYDZIAŁ ANALIZ
RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

Najważniejsze rynki świata – z wyjątkiem azjatyckich – mają za sobą tydzień skróconego handlu do czterech sesji. Piątkowe święto nie przeszkodziło jednak zbudować zwyczaj indeksów po przeszło 10 procent, co stało się udziałem np. amerykańskiego S&P500 i niemieckiego DAX-a. Historycy rynków pozwolili sobie na poszukiwanie analogii w przeszłości, a analitycy współczesności podkreślali optymizm budowany na nadziejach zakończenia pandemii. Impulsem wzrostowym miały być sygnały, iż dane w państwach europejskich pozwalają mówić o stabilizacji, a nawet załamaniu się krzywych zachorowań i śmierci na COVID-19. Z perspektywy końca tygodniu trudno jednak znaleźć punkt, w którym giełdy jednoznacznie odpowiadałyby na dane z frontu walki z pandemią. Poszczególne państwa wysyłały sprzeczne dane o stanie pandemii, a wszystkie reakcje giełd dają sprowadzić się do wspólnego mianownika, którym są pytania nie o koniec pandemii, ale o finał zamknięć gospodarek i wpływ zamknięć na poszczególne gospodarki.

Uwzględniając fakt, iż Włochy – z racji wcześniejszego na tle innych wejścia w pandemię – jawią się jako najbardziej zaawansowane na froncie walki z chorobą, nie myślą jeszcze o poważnym łagodzeniu ograniczeń. Chinom wyjście z podobnej sytuacji zajmuje już trzeci miesiąc, a i tak nie udało się zakończyć problemu zbudowaniem przekonania, iż wszystko jest pod kontrolą. Dlatego na zeszłotygodniowe zwyczajki na świecie warto patrzeć z dawką dystansu. Gracze zobaczyli światełko w tunelu, ale do zakończenia zamieszania jest ciągle daleko. W istocie rynki mogły wycenić ledwie brak eskalacji sytuacji epidemicznej w najważniejszych gospodarkach – z wyjątkiem Japonii, która z racji opóźnionej reakcji dopiero wchodzi na ścieżkę zderzenia z falą zachorowań – ale nie mogły wycenić konsekwencji zatrzymania gospodarek. Nawet w zakończonym tygodniu widać było, iż publikowane, ciągle szczytkowe dane makro z marca zaskakują graczy i analityków negatywnie, a kolejna fala spotkania z analogicznymi zaskoczeniami jest dopiero przed rynkami.

W bliskim terminie do danych makro, które mogą być tylko złe albo bardzo złe, dołączą wyniki spółek. W zaczęłym właśnie tygodniu na plan pierwszy wybije się Wall Street,

która znacznie sezon publikacji wyników kwartalnych wynikami banków. Już dziś oczekuje się, iż spadki zysków w indeksie S&P500 będą kilkunastoprocentowe, ale ważne będą nie tylko zyski w bliskiej przyszłości, ale perspektywy na drugą połowę roku. Pierwsza jawi się już jako stracona. Naprawdę główną falę uderzenia konsekwencjami zatrzymania gospodarki pojawi się w wynikach spółek w II kwartale, więc wyniki za I kwartał będą ledwie zapowiedzią tego, jak źle może być w kolejnych tygodniach. Nie można również zapominać, iż obserwowane odbicia na giełdach nie są pozycjonowaniem się pod sezon wyników, ale kupieniem odpowiedzi władz w postaci masowych programów stymulujących. Rynki wyceniły oczekiwaną pomoc, ale będą jeszcze musiały wycenić efekty gospodarcze recesji, które pojawią się w większości gospodarek. Dlatego też graczom szukającym swojej szansy na przecenie stale zalecamy dystans do zwyczaj i wdrażanie strategii kupowania na spadkach, bez pogoni za wzrostami.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.